

Opozycja przeciwko represjom Putina

28 października 2012

Kilkuset przeciwników polityki prezydenta Władimira Putina wyszło na ulice Moskwy, aby zaprotestować przeciwko represjom Kremla wobec opozycji. Siły specjalne policji OMON zatrzymały niektórych jej uczestników.

Protestujący zorganizowali pikietę przed gmachem Federalnej Służby Bezpieczeństwa (FSB) na Łubiance, aresztem śledczym FSB w Lefortowie i siedzibą Komitetu Śledczego Federacji Rosyjskiej. Demonstrujący stali pojedynczo, w odległości 20 metrów od siebie, trzymając w rękach plakaty z hasłem: „Jestem przeciwko torturom i represjom”. Według organizatorów manifestacji takie „jednoosobowe” pikiety nie wymagają zgody władz miejskich. Policja była innego zdania.

Wśród zatrzymanych są m.in. adwokat, bojownik z korupcją i bloger Aleksiej Nawalny, koordynator radykalnego Frontu Lewicy Siergiej Udalcow, przywódca ruchu Solidarność Ilja Jaszyn i dziennikarz Siergiej Parchomienko. Grożą im wysokie grzywny.

Akcję zorganizował wybrany niedawno w internetowym głosowaniu opozycyjny Komitet Koordynacyjny. Jej uczestnicy domagali się uwolnienia więźniów politycznych, w tym dwóch stronników Frontu Lewicy – Konstantina Lebiediewa i Leonida Razwozzajewa, zatrzymanych w ubiegłym tygodniu pod zarzutem podjęcia przygotowań do organizacji w Rosji masowych rozruchów.

Demonstrujący żądali również umorzenia postępowania przeciwko kilkunastu opozycjonistom aresztowanym po majowych zamieszkach na placu Błotnym w Moskwie, w przededniu inauguracji Putina.

Opracowanie: Marek Nowicki

Na podstawie: PAP

Źródło: Niezalezna.pl